

Protokół Nr XLIII/18
z XLIII sesji Rady Miejskiej w Łobżenicy
w dniu 28 marca 2018 r.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego Gminy Łobżenica, przy ul. Sikorskiego 7 w Łobżenicy.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Sprawy organizacyjne.
 - Otwarcie sesji.
 - Quorum.
2. Porządek obrad.
3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Rady Miejskiej.
4. Sprawozdanie Burmistrza Łobżenicy z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Wystąpienia zaproszonych gości.
6. Informacja o stanie porządku, przestrzegania prawa i bezpieczeństwa mieszkańców Gminy.
7. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za 2017 rok.
8. Informacja Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli.
9. Podjęcie uchwały w sprawie podziału Gminy Łobżenica na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w okręgu wyborczym.
10. Podjęcie uchwały w sprawie obwodów głosowania, ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łobżenica na lata 2018-2034.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Łobżenica na 2018 rok.
13. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace budowlano-konserwatorskie przy wieźbie dachowej i pokryciu dachowym kościoła św. Szczepana w Łobżenicy.
14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace restauratorskie krypty kościoła parafialnego NMP Niepokalanie Poczętej w Górcie Klasztornej.
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia przez Gminę Łobżenica akceptacji planowanej do realizacji przez Gminne Centrum Kultury w Łobżenicy operacji pn. „Przebudowa

Centrum Profilaktyki i Aktywności Społecznej w Łobżenicy wraz z zagospodarowaniem terenu przyległego - rozbudową i przebudową amfiteatru, pełniące funkcje kulturalne”.

16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli udziału w roli partnera przy wykonaniu zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Rewitalizacja ośrodka harcerskiego w Gródku Krajeńskim wraz z zagospodarowaniem terenów przyległych”.

17. Interpelacje, zapytania radnych.

18. Wolne głosy i wnioski.

19. Zakończenie obrad sesji.

Ad. 1 Sprawy organizacyjne

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja o godzinie 13:00 otworzył XLIII sesję Rady Miejskiej w Łobżenicy.

Przewodniczący Rady Miejskiej powitał radnych i gości. Następnie oświadczył, że zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 11 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Radni nieobecni: Grzegorz Bruski, Marek Czerczak, Zenon Hoppe, Rafał Tomala.

Poza Radnymi Rady Miejskiej w Łobżenicy w sesji uczestniczyli: Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jerzy Kado, Wicestarosta Pilski Stefan Piechocki, Przewodniczący Rady Powiatu w Pile Kazimierz Wasiak, Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś, Zastępca Burmistrza Łobżenicy Józef Lewandowski, Skarbnik Gminy Łobżenica Danuta Dubicka, Dyrektor Centrum Administracyjno-Finansowego w Łobżenicy Marek Połczyński, Dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Łobżenicy Alicja Wenda, Pełnomocnik Burmistrza Łobżenicy ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Iwona Matejczyk-Obremska, Radca Prawny Marcin Paliwoda, Kierownik Posterunku Policji w Łobżenicy Rafał Kozłowski, sołtysi, mieszkańcy oraz przedstawiciele prasy lokalnej.

Zaproszenie na sesję, listy obecności radnych, sołtysów oraz zaproszonych gości stanowią *załączniki nr 1-4* do protokołu.

Ad. 2 Porządek obrad

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Przypomniął, że radni otrzymali porządek obrad XLIII sesji Rady Miejskiej w Łobżenicy. Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby wnieść uwagi do porządku obrad.

Radni nie wnieśli uwag.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, przyjęła porządek obrad.

Ad. 3 Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w kwestii protokołu z ostatniej sesji Rady Miejskiej.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XLII/18 z sesji w dniu 28 lutego 2018 r.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, przyjęła protokół Nr XLII/18 z sesji w dniu 28 lutego 2018 r.

Ad. 4 Sprawozdanie Burmistrza Łobżenicy z działalności w okresie międzysesyjnym

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poinformował, że radni otrzymali sprawozdanie Burmistrza Łobżenicy z działalności w okresie międzysesyjnym. Zapytał, czy Pan Burmistrz chciałby je uzupełnić.

Sprawozdanie Burmistrza Łobżenicy z działalności w okresie międzysesyjnym stanowi *załącznik nr 5* do protokołu.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Oznajmił, że w dniu dzisiejszym nastąpiło przekazanie placu budowy pod Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK). Poinformował: „Inwestycja, którą będzie prowadził Związek Gmin Krajny ze środków własnych”. Wartość zadania to 600 tys. zł. PSZOK powstanie na gminnej działce w Ratajach, obok siedziby Spółdzielni Usług Rolniczych.

Pan Burmistrz powiedział, że „punkt będzie gotowy sto dni od daty podpisania umowy”. Będzie on czynny od poniedziałku do soboty.

Stwierdził, że powstanie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych to kolejny etap porządkowania gospodarki śmieciowej. Wyraził nadzieję, że nie będzie dochodziło do przypadków wyrzucania mebli lub opon w niedozwolonych miejscach.

Następnie Burmistrz Łobżenicy poinformował o zakupie przez spółkę komunalną trzeciej śmieciarki (za kwotę 105 tys. zł netto). Oznajmił, że pomieści ona około 10 ton odpadów.

Przypomniał, że Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej odbiera odpady niesegregowane. Powiedział: „Pan Prezes zastanawia się nad tym, czy jesteśmy na tyle usprzętowani, żeby przejąć całkowicie” wywóz odpadów z terenu gminy. W chwili obecnej odpady segregowane odbierane są przez Miejski Zakład Usług Komunalnych ze Złotowa.

Pan Burmistrz poinformował również o działaniach interwencyjnych podejmowanych na drogach gruntowych. Stwierdził: „Na dzisiaj nie ma właściwie takich sytuacji, żeby ludzie z domu wyjechać nie mogli. Są odcinki lepsze, gorsze, ale ta sytuacja jest opanowana”. Oznajmił, że w drogi wbudowano 2,5 tys. ton gruzu. Dodał, że gminna równiarka będzie pracowała codziennie.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos odnośnie sprawozdania Pana Burmistrza.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Ryszard Biniak

Poinformował, że na początku marca 2018 r. w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie z udziałem sołtysów Witrogoszczy, Witrogoszczy-Kolonia oraz Witrogoszczy Osada. Zapytał o cel tego spotkania oraz kto był jego inicjatorem. Powiedział: „Jak można za plecami radnych manipulować w budżecie? Problem przyznania 200 tys. zł wsi Witrogoszcz-Kolonia, remont ich dróg, został przyjęty po dyskusji budżetowej okraszonej łzami i złością skierowaną w kierunku klubu radnych, w tym członka klubu radnych, radnego Mariusza Wiśniewskiego. Uważam próby zabrania tych pieniędzy za niedopuszczalne”.

Radny Ryszard Biniak zwrócił się do Burmistrza Łobzenicy: „Dostałem od Pana odpowiedź w sprawie przetargów i uważam ją za niewystarczającą”. Poinformował, że otrzymał ją dopiero w dniu wczorajszym.

Zapytał również, dlaczego zarządzenia wydane w dniach 18 i 29 grudnia 2017 r. zostały opublikowane dopiero 2 i 3 marca 2018 r. Dodał: „Czyżby art. 3 i art. 28 ust. 2 ustawy o promulgacji Gminy Łobzenica nie dotyczył ? Nie publikując w terminie swoich zarządzeń w Biuletynie Informacji Publicznej w praktyce uniemożliwia się bieżącą kontrolę obywatelską”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łobzenicy Aleksander Tadyh

Powiedział, że nie otrzymał od Pana Burmistrza odpowiedzi na pytanie, czy plan drogi nr 242 był „wyłożony w gminie do wglądu czy do ewentualnych poprawek”.

Burmistrz Łobzenicy Piotr Łosoś

Nawiązał do kwestii zarządzeń. Oświadczył: „Będzie publikowane zaraz po wydaniu zarządzenia”.

Poinformował, że w budżecie Gminy zapisano 200 tys. zł na remont drogi do Sypniewa. Środki te nie zostały przeniesione na inne zadanie. Powiedział, że „nie było wskazane skąd dokąd”. Stwierdził, że miejscowi sołtysi najlepiej wiedzą, który odcinek drogi powinien być „zrobiony”. Dodał: „Co nam z tego, że zrobimy odcinek z którego nikt nie będzie zadowolony. Chyba warto się konsultować ? Na tym polega obywatelskość”.

Następnie Burmistrz Łobzenicy oznajmił, że Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej niezwłocznie po sesji otrzyma odpowiedź na interpelację.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobzenicy Antoni Kapeja

Poruszył kwestię materiału użytego do bieżących napraw dróg gruntowych. Zapytał, czy środki na zakup gruzu, który trafił do sołectwa Piesno, pochodziły z budżetu Gminy czy z funduszu sołeckiego. Stwierdził: „Jeśli jest to z funduszu sołeckiego to jest niedopuszczalne na przyszłość (...), żeby sołtys danej miejscowości nie wiedział, że u niego się coś dzieje”.

Burmistrz Łobzenicy Piotr Łosoś

Powiedział: „Sprawa tego, czy gruz był z funduszu jest w sytuacji, która była, absolutnie drugorzędna”. Oznajmił, że informacje dotyczące działań na drogach gruntowych, podane w sprawozdaniu z działalności w okresie międzysesyjnym, nie są do końca aktualne,

ponieważ minęło trochę czasu od opracowania tego dokumentu do dnia dzisiejszego. Dodał, że radni otrzymają „szczegółową informację, ile gruzu i jaka jest inżynieria finansowa”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poinformował, że mieszkańcy mieli uwagi co do nawiezonego materiału.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Powiedział, że sytuacja na drodze prowadzącej do mieszkanki Piesna była tragiczna. Poinformował, że rozmawiał z Dyrektorem Miejsko Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej na temat pomocy w poszukiwaniu dla tej osoby tymczasowego lokum na terenie Łobżenicy.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Wobec braku innych uwag poddał pod głosowanie przyjęcie sprawozdania Burmistrza Łobżenicy z działalności w okresie międzysesyjnym.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, przyjęła sprawozdanie Burmistrza Łobżenicy z działalności w okresie międzysesyjnym.

Ad. 5 Wystąpienia zaproszonych gości

Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jerzy Kado

Poinformował, że prace związane z przebudową drogi wojewódzkiej nr 242 w Luchowie nie zostały jeszcze zakończone. Powiedział: „Dostałem od Burmistrzów prośbę, żeby uzgodnić termin oddania do użytku i na dziewiątego żeśmy wyznaczyli termin oddania”. Stwierdził, że do tego czasu można jeszcze dużo zrobić.

Oznajmił: „Jak będziemy odbierać to na pewno będziemy robić to z protokołem, z jakimś czasem do wykonania zastrzeżeń, które tam będą, żeby to wszystko wyglądało porządnie”.

Radny Sejmiku Województwa Jerzy Kado poinformował o karach umownych dla wykonawcy przebudowy drogi nr 242 w Luchowie. Oświadczył: „Chciałbym, żeby te pieniądze z kar trafiły na tą drogę - do Dźwierszna. (...) Będziemy o tym rozmawiali”.

Oznajmił: „W planie na ten rok jest chodnik w Dźwiersznie”. Dodał: „Na pewno będzie zrobione”.

Powiedział, że obwodnica Łobżenicy jest wpisana do „wieloletniego planu inwestycyjnego”.

Złożył również życzenia świąteczne.

Przewodniczący Rady Powiatu w Pile Kazimierz Wasiak

Przedstawił informację z ostatniej sesji Rady Powiatu w Pile. Oznajmił, że po sprawozdaniu z pracy Zarządu Powiatu radni zajęli się blokiem informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego: materiały otrzymane od Policji, Prokuratora Rejonowego w Pile, informacja o stanie ochrony przeciwpożarowej. Powiedział: „Praca służb tych została przez radnych oceniona bardzo wysoko. Przy ochronie przeciwpożarowej również zauważona została bardzo dobra współpraca między strażą zawodową a strażakami ochotnikami”.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że kolejnymi punktami w porządku obrad sesji były informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarnego oraz informacja Powiatowego Lekarza Weterynarii o stanie bezpieczeństwa weterynaryjnego. Wyraził zaniepokojenie rozprzestrzenianiem się choroby ASF. Zwrócił uwagę na to, że nie ma kto pracować w nadzorze weterynaryjnym.

Oznajmił, że radni powiatowi analizowali:

- informację Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Pile z zakresu realizacji zadań za 2017 rok,
- sprawozdanie z realizacji „Powiatowego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2014-2020”,
- informację o sytuacji na rynku pracy w powiecie pilskim.

Następnie Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że podczas ostatniej sesji została podjęta:

- uchwała w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój,
- uchwała w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego,
- uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Miasteczko Krajeńskie,
- uchwała w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem nieruchomości będących w trwałym zarządzie Młodzieżowego Domu Kultury „Iskra” w Pile,
- uchwała zmieniająca Wieloletnią Prognozę Finansową Powiatu Pilskiego,
- uchwała zmieniająca uchwałę budżetową na 2018 rok.

Radna Rady Miejskiej w Łobżenicy Bronisława Mazurek

Poruszyła kwestię przebudowy drogi wojewódzkiej nr 242. Zapytała, czy nie było możliwości stworzenia kilku dodatkowych miejsc parkingowych przy wejściu na cmentarz od strony Luchowa.

Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jerzy Kado

Powiedział: „Może i taki pomysł był, tylko być może, że nikt na niego nie zwrócił uwagi. Dzisiaj jest projekt wykonywany i on już nie będzie zmieniony, ale ma Pani rację, jeśli będzie potrzeba, ale to pewnie już Gmina będzie musiała temu zaradzić”.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Wiesław Bodetko

Zapytał Pana Wicestarostę jak wygląda sprawa budowy chodnika w Ferdynandowie oraz położenia nowej nakładki asfaltowej w Topoli.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Ryszard Biniak

Nawiązał do wypowiedzi Radnej Bronisławy Mazurek. Poinformował, że podczas wizytacji przebudowy drogi nr 242 przez Wicemarszałka Województwa Wielkopolskiego „była mowa o tym parkingu i można było jeszcze wtedy w tym czasie coś zrobić”.

Zapytał, czy prawdą jest, że w komisji ds. odbioru powyższej inwestycji nie mogą uczestniczyć przedstawiciele społeczności samorządowej w Łobżenicy.

Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jerzy Kado

Powiedział: „Nie jestem fachowcem od dróg i nie znam jaka jest procedura odbioru, ale myślę, że Burmistrzowie i sołtys to będą pilnowali, żeby tam wszystko było zrobione”.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Edmund Szcześniak

Wnioskował o utwardzenie pobocza drogi powiatowej w Liszkowie - na zakręcie do Fanianowa.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Andrzej Borowy

Wyraził zadowolenie z powodu rozpoczęcia przebudowy chodnika w Dźwiersznie Małym. Dostrzegł potrzebę kontynuowania remontu drogi wojewódzkiej nr 242 - w kierunku granicy z województwem kujawsko-pomorskim.

Poinformował, że zgodnie z zapowiedzią Pana Premiera kwota 1,3 mld zł z budżetu państwa ma zostać przeznaczona na drogi lokalne.

Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jerzy Kado

Oznajmił, że wnioski o dofinansowanie z budżetu państwa inwestycji na drogach lokalnych można składać do dnia 15 kwietnia 2018 r. W związku z tym należy posiadać gotową dokumentację lub mieć ją na ukończeniu oraz „trzeba mieć pozwolenie na budowę”. Stwierdził: „Nie wszyscy wystartują do tego”. Zwrócił również uwagę na problemy związane ze znalezieniem wykonawców.

Następnie powiedział: „Chciałbym, żeby te pieniądze z kar za Luchowo trafiły na drogę do Dźwierszna, a może i dalej, żeby była porządnie wyremontowana, żeby tam nakładki były dłuższe itd. Myślę, że to wywalczymy u Marszałka Jankowiaka jak dziewiątego będzie”.

Wicestarosta Pilski Stefan Piechocki

Poinformował, że niedługo powinny rozpocząć się prace związane z położeniem nakładek asfaltowych na drogach powiatowych w Gminie Łobżenica.

Oznajmił: „Zrobiliśmy tak zwany pierwszy cykl przetargów na chodniki w ramach kwoty 800 tys. zł, którą mieliśmy w budżecie. Teraz rady podejmują uchwały. Te pieniądze przyjmujemy do budżetu i będziemy uruchamiali drugą transzę i jeszcze trzecią. Jeżeli chodzi o te chodniki to u Państwa jestem pewien, że wykonamy wszystko i mówię też o tym Ferdynandowie”.

Pan Wicestarosta stwierdził, że „nie ma w Polsce gdzie kupić kamienia do budowy dróg”. Zwrócił uwagę na rosnącą cenę masy asfaltowej. Poinformował, że w dniu jutrzejszym powinien zostać ogłoszony przetarg na przebudowę drogi Śmiłowo-Kaczory.

Według Wicestarosty Pilskiego może się okazać, że pojawią się dodatkowe środki na drogi powiatowe na terenie Gminy Łobżenica.

Pan Stefan Piechocki powiedział, że „dziury niesamowite u Państwa są”. Poinformował, że w okresie zimowym wykorzystano 20 ton masy asfaltowej na zimno. Stwierdził, że stan dróg pogarszają przejazdy pojazdów ciężarowych. Poruszają się po nich również ciągniki, które ciągną dwudziestopięcotonowe przyczepy.

Następnie Pan Wicestarosta złożył życzenia świąteczne.

Przewodniczący Rady Powiatu w Pile Kazimierz Wasiak

Oznajmił, że z kwoty 1,3 mld zł na inwestycje drogowe w województwie wielkopolskim przypadną 42 mln zł. Złożył również życzenia świąteczne.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Podziękował Radnemu Sejmiku Województwa Jerzemu Kado za to, że „pilotuje drogę 242 od samego początku”. Powiedział, że Pan Kado był „radnym kiedy była remontowana już od krzyżówki, teraz przez Luchowo”. Dostrzegł potrzebę dalszego remontu drogi wojewódzkiej nr 242.

Pan Burmistrz podziękował również za współpracę Wicestarosie Pilskiemu oraz Przewodniczącemu Rady Powiatu w Pile.

Następnie złożył życzenia świąteczne.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Aleksander Tadych

Zwrócił uwagę na pogarszający się stan drogi powiatowej z Kościerzyna Małego do Szczerbina.

Powiedział: „Wracając do tej drogi 242. Tutaj był poruszony przez radnych” temat parkingu. „To co uczulałem, gdyby był ten projekt wyłożony do poprawek, dzisiaj byśmy tego uniknęli. Naprawdę uważam, że ten parking przydałby się tam bardzo i te zjazdy by też troszeczkę inaczej wyglądały”.

Wicestarosta Pilski Stefan Piechocki

Poinformował, że został już rozstrzygnięty przetarg na łatanie dróg powiatowych. Oznajmił, że wykonawca „kolejno będzie przejeżdżał wszystkie drogi i nie ma możliwości, żeby zostały dziury”. Stwierdził, że powyższe prace mogą potrwać miesiąc. Przypomniawszy, że łączna długość dróg powiatowych to 420 km. Dodał: „Dlatego proszę o cierpliwość”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zgłosił uwagi do jakości remontów bieżących dróg powiatowych.

Przypomniał, że parę lat temu została położona nowa nakładka asfaltowa na drodze powiatowej prowadzącej przez Wiktorówko. Pobocza nie zostały jednak odpowiednio umocnione i już popękały. Stwierdził: „Jak tak będziemy robili to lepiej wcale nie robić, albo zrobić raz dobrze i do tematu nie wracać, chociaż mniej, ale na jakość konkretnie. Kiedyś

pamiętam pobocza były uzupełnione kamieniem, zalane i dopiero wtedy asfalt położony”.
Dodał: „To jest kwestia pilnowania tych wykonawców”.

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił dziesięciominutową przerwę w obradach.

Po przerwie w obradach.

Ad. 6 Informacja o stanie porządku, przestrzegania prawa i bezpieczeństwa mieszkańców Gminy

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poinformował, że temat bezpieczeństwa został szczegółowo omówiony podczas posiedzenia Komisji Komunalnej. Z przeprowadzonej dyskusji wynikało, że policja powinna zwrócić większą uwagę na nietrzeźwych kierowców oraz osoby przekraczające dozwoloną prędkość. Powiedział, że poruszono również kwestię zanieczyszczania chodników przez psy.
Następnie otworzył dyskusję.

Radna Rady Miejskiej w Łobżenicy Bronisława Mazurek

Poinformowała, że podczas ostatniego posiedzenia Komisji Komunalnej zapytała Burmistrza Łobżenicy, czy działa monitoring. Oznajmiła: „Pan powiedział: oczywiście działa. Zapytałam, gdzie jest miejsce odczytu tego monitoringu. Pan powiedział, że kiedyś był w urzędzie, a w tej chwili jest na posterunku policji”.

Radna Bronisława Mazurek udała się na posterunek policji w Łobżenicy w celu sprawdzenia informacji podanych przez Pana Burmistrza. Poinformowała: „Pan Kierownik pokazał mi i powiedział, że tutaj żadnego monitoringu nie ma”. Zwróciła się do Burmistrza Łobżenicy: „Powiedział Pan nieprawdę. (...) To jest robienie mieszkańców w balona”.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Oświadczył: „Rzeczywiście była taka dyskusja. I powiem tak. Nie, że kłamię, tylko nie miałem pełnej wiedzy”. Oznajmił, że w jedną z niedziel w zeszłym roku policjanci zwrócili się do niego z prośbą o otwarcie urzędu w celu przejrzenia zapisów monitoringu. Poinformował: „Spędziłem tu ileś czasu. Tak patrzę. Mówię. Po co ten monitoring w urzędzie. Podjęliśmy działania i przenieśliśmy ten monitoring na posterunek”.

Kierownik Posterunku Policji w Łobżenicy Rafał Kozłowski

Powiedział: „Cały sprzęt, który był jak ja przyszedłem, który nie działał, został zabrany i od tamtego czasu nie ma sprzętu”.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Oznajmił: „Z urzędu w 2017 r. Pan miał podgląd, tylko nie mogliście z tego korzystać, bo nie macie jakiegoś łącza”.

Kierownik Posterunku Policji w Łobżenicy Rafał Kozłowski

Poinformował, że policjanci mieli przez krótki czas podgląd do zapisów z kamer.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Kontynuował: „Po czasie rzeczywiście stwierdzono, że nie macie możliwości technicznych”.

Kierownik Posterunku Policji w Łobżenicy Rafał Kozłowski

Oznajmił: „Technicznych. Tak. Na chwilę obecną nie mamy możliwości”.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Powiedział: „I ten monitoring wrócił tu do urzędu, o czym ja nie wiedziałem rozmawiając z Panią na komisji”. Poinformował, że na dzień dzisiejszy na terenie Łobżenicy znajduje się siedem kamer. Oznajmił: „Wszystkie kamery działają. Podgląd jest u nas, u naszego informatyka”.

Dodał, że w planach jest rozbudowa monitoringu poprzez zamontowanie dodatkowych kamer przy drogach wylotowych z Łobżenicy - zgodnie z sugestią policji.

**Przewodniczący Komisji Oświaty i Polityki Społecznej Rady Miejskiej w Łobżenicy
Mariusz Wiśniewski**

Poinformował, że wystarczy znać numery IP kamer i obraz z nich można śledzić nawet w telefonie komórkowym.

Kierownik Posterunku Policji w Łobżenicy Rafał Kozłowski

Oznajmił: „Tłumaczę. To było zrobione na początku i to działało przez może miesiąc, półtora”.

**Przewodniczący Komisji Oświaty i Polityki Społecznej Rady Miejskiej w Łobżenicy
Mariusz Wiśniewski**

Powiedział, że numery IP nie zmieniają się.

Kierownik Posterunku Policji w Łobżenicy Rafał Kozłowski

Poinformował: „Nie działa to. Bynajmniej tydzień temu jeszcze jak policjanci chcieli coś sprawdzić nie działało to”.

Zastępca Burmistrza Łobżenicy Józef Lewandowski

Powiedział: „Kwestia braku możliwości technicznych to jest jedna sprawa, a druga obowiązek wystąpienia o korzystanie z tego monitoringu przez policję do urzędu gminy. To jest obligatoryjne. Takiego wystąpienia nie było”.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Stwierdził: „Nie jesteśmy od monitorowania tego co się w mieście dzieje”.

Kierownik Posterunku Policji w Łobżenicy Rafał Kozłowski

Poinformował: „Jeżeli my weźmiemy monitoring na siebie to dwadzieścia cztery godziny na dobę, tak jak było w Pile, by musiał policjant siedzieć i że tak powiem patrzeć w ten monitoring, a nie ma takiej możliwości fizycznej”.

Zapytał, czy monitoring działa.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Odpowiedział twierdząco.

Zastępca Burmistrza Łobżenicy Józef Lewandowski

Oznajmił: „Jak tylko Państwo potrzebujecie to trzeba do nas wystąpić i dostajecie”. Dodał: „Takiego wystąpienia nie było do urzędu”.

Kierownik Posterunku Policji w Łobżenicy Rafał Kozłowski

Poinformował, że „na chwilę obecną nie potrzebowaliśmy tego monitoringu”.

Burmistrz Łobzenicy Piotr Łosoś

Stwierdził, że funkcjonariusze policji powinni od czasu do czasu przejrzeć zapisy monitoringu, aby np. zobaczyć co dzieje się w parku miejskim.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobzenicy Antoni Kapeja

Powiedział, że monitoring pomaga w wyłapaniu sprawców przestępstw.

Radna Rady Miejskiej w Łobzenicy Wiesława Sikorska

Zwróciła uwagę na to, że w zatoczce dla autobusów w Luchowie (naprzeciwko starej szkoły) „stale stoi ciężarowy samochód”.

Radny Rady Miejskiej w Łobzenicy Wiesław Bodetko

Poinformował, że Komisja Rolnictwa i Infrastruktury Komunalnej na posiedzeniu w dniu 21 marca 2018 r. przeanalizowała informację o stanie porządku, przestrzegania prawa i bezpieczeństwa mieszkańców Gminy.

Powiedział, że w czasie dyskusji radni zwrócili uwagę na następujące kwestie:

- prowadzenie pojazdów przez nietrzeźwych kierowców,
- przekraczanie dozwolonej prędkości w Łobzenicy,
- brak znaków pionowych przy części przejść dla pieszych,
- zanieczyszczanie chodników przez psie odchody,
- rozprowadzanie narkotyków wśród mieszkańców.

Radny Rady Miejskiej w Łobzenicy Ryszard Biniak

Poprosił Pana Kierownika Rafała Kozłowskiego o podanie największych problemów, z którymi borykają się miejscowi policjanci.

Kierownik Posterunku Policji w Łobzenicy Rafał Kozłowski

Powiedział, że zainteresuje się tematem zgłoszonym przez Radną Wiesławę Sikorską. Poinformował, że największym problemem jest „brak radiowozu”. Oznajmił, że na chwilę obecną „mamy tylko jeden”.

Powiedział, że w kwietniu 2018 r. posterunek policji będzie posiadał pełną obsadę. Obecnie brakuje dwóch osób.

Poinformował, że miejscowi funkcjonariusze wyjeżdżają również na interwencje do sąsiednich gmin.

Następnie Kierownik Posterunku Policji w Łobżenicy stwierdził, że wykrywalność jest na dobrym poziomie. Powiedział, że zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom jest ważniejszą kwestią niż zanieczyszczanie chodników przez psy. Tematem tym mogłaby zająć się straż miejska. Dodał, że w przeszłości miały miejsce dodatkowe patrole policji, w czasie których zajmowano się sprawami porządkowymi.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Łobżenicy Edward Starszak

Stwierdził: „Każde działanie, każda inicjatywa, która by pozwalała wzmocnić efekty tych różnych przedsięwzięć, które mają służyć zwalczaniu różnych negatywnych skutków w funkcjonowaniu społeczności lokalnych, jest bardzo ważna”. Powiedział: „Aby skutecznie działać trzeba między sobą skutecznie współpracować”.

Zgłosił następujący wniosek:

- Należy określić w formie pisemnej zasady wykorzystywania monitoringu przez policję.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Przypomniał, że „wiele lat temu” miała miejsce dyskusja na temat utworzenia straży miejskiej w Łobżenicy. Oznajmił: „Pomysł ten wynikał z pewnej niemocy (...) jeżeli chodzi o egzekwowanie prawa, porządku, bezpieczeństwa na terenie miasta. Wiedzieliśmy wtedy, że nie bardzo możemy liczyć na policję”.

Stwierdził, że „w policji nastąpiła zmiana i ona jest widoczna, (...) ale wiemy, że ta współpraca jest trudna”.

Burmistrz Łobżenicy poinformował, że jednym z zamierzeń miejscowych funkcjonariuszy jest propagowanie pozytywnego wizerunku policji wśród mieszkańców. Dodał, że „nie da się egzekwować prawa, mobilizować ludzi do poprawnego zachowania i być lubianym”.

Następnie Pan Burmistrz oznajmił, że straż miejska ma większe możliwości działania w sprawach dotyczących utrzymania porządku niż policja. Powiedział: „Strażnik na jeden dzień w tygodniu i takie rozmowy proponuję rozpocząć”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Stwierdził, że problemów z utrzymaniem czystości i porządku byłoby mniej, gdyby mieszkańcy w większym stopniu napiętnowali niewłaściwe zachowania. Powiedział: „Nie raz mówiłem. Gdyby taki policjant wjechał, nie zaraz dużym mandatem, ale jakimś małym mandatem. Poczta pantoflowa działa”. Ważną kwestią jest edukacja społeczeństwa.

Zwrócił uwagę na zanieczyszczanie chodnika nad rzeką Łobżonką przez psie odchody. Dodał, że właściciele psów powinni posprzątać po swoim pupilu.

Kierownik Posterunku Policji w Łobżenicy Rafał Kozłowski

Poinformował, że pod koniec kwietnia 2018 r. odbędzie się debata społeczna dotycząca bezpieczeństwa na terenie gminy.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Wobec braku innych uwag poddał pod głosowanie przyjęcie informacji o stanie porządku, przestrzegania prawa i bezpieczeństwa mieszkańców Gminy wraz z następującym wnioskiem:

- Należy określić w formie pisemnej zasady wykorzystywania monitoringu przez policję.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, przyjęła informację o stanie porządku, przestrzegania prawa i bezpieczeństwa mieszkańców Gminy wraz z powyższym wnioskiem.

Informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Ad. 7 Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za 2017 rok

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Polityki Społecznej Rady Miejskiej w Łobżenicy Mariusz Wiśniewski

Poinformował, że Komisja Oświaty i Polityki Społecznej przeanalizowała sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

oraz Przeciwdziałania Narkomanii za 2017 rok. Dodał, że komisja rekomenduje przyjęcie tego dokumentu.

Radna Rady Miejskiej w Łobżenicy Bronisława Mazurek

Stwierdziła, że broszury na temat uzależnień należy bardziej rozpropagować wśród mieszkańców.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Powiedział: „Istotą tego programu, szary obywatel pewnie myśli, że jest to, żeby wszystkich wyleczyć z alkoholizmu, żeby nikt nie pił, nie nadużywał itd. Istotą tego programu jest szeroko pojęta profilaktyka”. Jednym z prowadzonych działań są mityngi terapeutyczne. Pan Burmistrz podzielił zdanie Radnej Bronisławy Mazurek. Stwierdził, że alkohol jest powszechnie dostępny. Dodał: „Musimy być też czujni. To co się dzieje z narkotykami”.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Ryszard Biniak

Oświadczył: „Chciałbym zwrócić uwagę na to co Pan Burmistrz powiedział, że oprócz tego alkoholizmu, tej choroby narodowej, jest jeszcze inne bardzo niebezpieczne zjawisko - to są te narkotyki”.

Oznajmił, że zgodnie z informacjami zawartymi w internecie na autostradzie w Niemczech został zatrzymany Polak przewożący dużą ilość narkotyków. Dodał: „Takie rzeczy to się nie dzieją tak ot sobie. Na to jest zakrojona szeroka akcja, szeroka praca operacyjna funkcjonariuszy policji, w tym funkcjonariuszy policji posterunku w Łobżenicy i za to dziękujemy”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Aleksander Tadych

Stwierdził: „Ludzie dużo wiedzą na temat tych używek, narkotyków. Powinniśmy być bardziej na to uczuleni i zwracać uwagę. Wiem, że niektórzy po prostu przymykają na to oko i po prostu boją się o tym mówić”.

Powiedział, że narkotyki są gorsze od alkoholu. Dodał, że w budżecie Gminy zbyt małe środki są zabezpieczane na walkę z narkotykami.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Wobec braku osób chętnych do zabrania głosu zamknął dyskusję. Następnie poddał pod głosowanie przyjęcie sprawozdania z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za 2017 rok.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, przyjęła sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za 2017 rok, które stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad. 8 Informacja Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poinformował, że radni otrzymali protokół Komisji Rewizyjnej.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Ryszard Biniak

Oznajmił, że zabiera głos z upoważnienia Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Powiedział, że komisja na posiedzeniach w dniach 26 lutego i 2 marca 2018 r. dokonała kontroli wykorzystania środków budżetowych w ramach funduszu sołectkiego za 2017 rok.

Zaznaczył, że była to prawdopodobnie pierwsza taka kontrola od momentu powstania funduszu sołectkiego.

Poinformował, że komisja otrzymała wszystkie dokumenty, o które prosiła.

Następnie Radny Ryszard Biniak oznajmił, że w wyniku przeprowadzonej kontroli Komisja Rewizyjna ustaliła co następuje:

- Rada Miejska Uchwałą Nr XXVII/220/16 wyraziła zgodę na wyodrębnienie środków stanowiących fundusz sołectki w budżecie Gminy na 2017 rok.
- Wysokość środków w ramach funduszu sołectkiego przypadająca poszczególnym sołectwom gminy Łobżenica została obliczona prawidłowo, zgodnie z ustawowym wzorem.
- Burmistrz, w ustawowym terminie, tj. do 31 lipca 2016 r., poinformował wszystkich sołtysów o wysokości środków przypadających danemu sołectwu w ramach funduszu sołectkiego na 2017 rok.

- Burmistrz, w ustawowym terminie, tj. do 31 lipca 2016 r., poinformował Wojewodę o wysokości środków przypadających danym sołectwom w ramach funduszu sołeckiego na 2017 rok oraz o wysokości kwoty bazowej gminy Łobżenica.
- Sołtysi wszystkich sołectw gminy Łobżenica złożyli w ustawowym terminie, tj. do 30 września 2016 r. wnioski o uwzględnienie w projekcie budżetu na 2017 r. zadań w ramach funduszu sołeckiego.
- Powołana przez Burmistrza komisja do spraw oceny wniosków sołectw w terminie do 7 dni od daty otrzymania wniosku dokonywała weryfikacji wniosków pod względem formalno-prawnym.
- Wszystkie wnioski 23 sołectw zostały uchwalone przez zebrania wiejskie z inicjatywy sołtysa, rady sołeckiej lub co najmniej 15 pełnoletnich mieszkańców sołectw.
- Realizacja funduszu sołeckiego w ramach realizacji budżetu gminy w 2017 r. prowadzona była zgodnie z wnioskami sołectw. Fundusz sołecki wykonany został w wysokości ogółem 99,15%.
- Pięć sołectw dokonało zmian przedsięwzięć w funduszu sołeckim na 2017 rok. Wnioski o zmiany zostały złożone w ustawowym terminie i przy zachowaniu obowiązującej formy.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poprosił Radnego Ryszarda Biniaka o odniesienie się do wniosków Komisji Rewizyjnej.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Ryszard Biniak

Oznajmił: „Komisja stwierdza, że w znacznym stopniu sołectwa przeznaczyły środki na naprawy dróg. Stwierdzono niską frekwencję na zebraniach”.

Następnie przedstawił wypracowane wnioski:

- 1) Zaktywizować mieszkańców sołectw do uczestnictwa w planowaniu wydatkowania środków z funduszy sołeckich.
- 2) Prowadzić działania w kierunku większego uczestnictwa młodzieży w planowaniu przedsięwzięć w ramach funduszu sołeckiego.
- 3) Rozważyć możliwość współpracy pomiędzy sołectwami w realizacji wspólnych zadań w ramach przewidzianych prawem.
- 4) Prowadzić działania w kierunku większego udziału mieszkańców przy realizacji zadań podjętych w uchwałach.
- 5) Zwiększyć nadzór nad prawidłowością oceny merytorycznej poszczególnych wniosków.

- 6) Prowadzić szersze działania uświadamiające w celu wykazania prawa mieszkańców do współdecydowania w przeznaczeniu środków funduszu sołeckiego a przy informowaniu mieszkańców o zebraniu wcześniej podać kwotę funduszu sołeckiego i prawie do współdecydowania o jego przeznaczeniu. Wykorzystać do tego różne metody logistyczne jak sms, kurenda, informacja w kościele itp.
- 7) Przed kolejnym planowaniem rozdziału środków wyodrębnionych w budżecie w ramach funduszu sołeckiego należy przeprowadzić przeszkolenie rad sołeckich pod kątem właściwego podejmowania uchwał zgodnie z ustawą o funduszu sołeckim.

Radny Ryszard Biniak dodał, że nie wniesiono uwag dotyczących kontroli.

Protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli wykorzystania środków budżetowych w ramach funduszu sołeckiego za 2017 rok stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Powiedział, że wnioski Komisji Rewizyjnej „skłaniają się do jednego, do tego, żeby była większa aktywność mieszkańców i żeby w inny sposób może powiadomić, bardziej skuteczny”. Oznajmił, że przy informowaniu o zebraniach w sołectwie wykorzystywana jest kurenda. Stwierdził, że nikogo nie można zmusić do uczestnictwa w nich.

Poinformował, że mają miejsce sytuacje, kiedy osoby, które nie brały udziału w zebraniu, zgłaszają uwagi „czemu to albo tamto nie jest zrobione”.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że najczęściej w zebraniach wiejskich uczestniczą panie z Gminnej Rady Kobiet, strażacy oraz rada sołecka.

Oznajmił, że sołtysi „mają informację przekazaną ile funduszu jest” dużo wcześniej, „wioska o tym wie, jest poinformowana, są szkolenia”.

Zastępca Burmistrza Łobżenicy Józef Lewandowski

Stwierdził: „Dobrze, że Komisja Rewizyjna ten temat podjęła. Po analizie całego protokołu to wypada tylko bardzo mocno podziękować sołtysom, radom sołeckim i tym aktywnym mieszkańcom, którzy spowodowali, że fundusz sołecki jest realizowany prawidłowo, bo to jedno uchybienie czy drugie, które jest tam pod koniec wykazane, to jest naprawdę szczegół. (...) Brakuje uzasadnienia do zagospodarowania gruzu w tym czy w innym miejscu. To oczywiście można wszystko robić jeszcze bardziej szczegółowo”.

Zastępca Burmistrza Łobżenicy powiedział, że siódmy wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie szkolenia rad sołeckich jest realizowany. Oznajmił: „Odbywają się spotkania

z radami sołeckimi i z mieszkańcami, jest to dokładnie wyjaśniane i wszyscy, którzy są tym zainteresowani, dostają wyczerpujące informacje”.

Poinformował, że małe środki w ramach funduszu sołeckiego są przeznaczane na spotkania integracyjne, „generalnie są to wszystko nakłady czy to remontowe czy inwestycyjne, gdzie potem dokładamy również nasze pieniądze w ramach budżetu”.

Pan Wiceburmistrz dodał: „Do nas wszystkich należy to działanie, co zrobić, żeby młodzież się angażowała”.

Radny Rady Miejskiej w Łobżeniczy Ryszard Biniak

Oznajmił, że w dniu 24 października 2005 r. została podjęta Uchwała Nr XXXI/208/05 w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie Młodzieżowej Rady Gminy Łobżenica. Stwierdził: „Jest narzędzie, które można by ewentualnie wykorzystać”.

Oświadczył: „To co Pan Burmistrz powiedział w sprawie tego funduszu. My tutaj nie piszemy, że się nie odbywały, tylko żeby te szkolenia, narady były”.

Zastępca Burmistrza Łobżenicy Józef Lewandowski

Powiedział: „Jest napisane tak. Przed kolejnym planowanym rozdziałem środków należy przeprowadzić. No przeprowadzamy”. Dodał: „Były w każdym sołectwie”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżeniczy Antoni Kapeja

Oznajmił, że pamięta jak powstawała młodzieżowa rada gminy. Poinformował: „Nie był to pomysł Rady. To właśnie wystąpiła młodzież i to było pod nadzorem nauczycieli. Ta rada powstała i ta rada śmiercią naturalną tak umarła”.

Powiedział: „Mnie też cieszy, że nie zostało tu nic naruszone, idzie to zgodnie z prawem, a żadna porada i wskazówka nikomu nie zaszkodzi”.

Radny Rady Miejskiej w Łobżeniczy Edmund Szcześniak

Oświadczył, że jest zasmucony wypowiedzią Przewodniczącego Rady Miejskiej. Stwierdził: „Komisja Rewizyjna robi swoje. Jest protokół. Nie napisała nic przeciwko, że to, że tamto. Powiedziała tak jak jest. (...) Robimy swoje, a Pan Przewodniczący zawsze chce, żebyśmy robili inaczej. Nie. My będziemy robić tak jak robimy”. Dodał: „Myśmy taki protokół napisali jak napisali. Trudno. I to wszyscy się podpisali, cała Komisja Rewizyjna, a Panu Przewodniczącemu coś się nie podoba”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Powiedział: „Pan już parę razy mnie atakuje. (...) Ja komisji nie zarzucam. Zrobiła bardzo dobrze swoją robotę. Panie Radny. Pan mnie nie zrozumiał”.

Stwierdził: „Nie komisja ocenia działanie i nie wnioskuje, nie uchwała. Rada decyduje i o tym Pan Radny zapomniał”. Dodał: „Pan publicznie próbuje mnie oczernić”.

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie informacji Komisji Rewizyjnej z kontroli wykorzystania środków budżetowych w ramach funduszu sołectkiego za 2017 rok.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, przyjęła informację Komisji Rewizyjnej.

Ad. 9 Podjęcie uchwały w sprawie podziału Gminy Łobżenica na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w okręgu wyborczym

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poinformował, że okręgi wyborcze nie ulegną zmianie. Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie obrad.

Wobec braku uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XLIII/348/18 w sprawie podziału Gminy Łobżenica na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w okręgu wyborczym, która stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad. 10 Podjęcie uchwały w sprawie obwodów głosowania, ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w kwestii projektu powyższej uchwały.

Wobec braku uwag poddał go pod głosowanie.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XLIII/349/18 w sprawie obwodów głosowania, ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych, która stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Ad. 11 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łobżenica na lata 2018-2034

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poprosił o zabranie głosu przez Panią Skarbnik.

Skarbnik Gminy Łobżenica Danuta Dubicka

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łobżenica na lata 2018-2034 (*załącznik nr 11* do protokołu).

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Łobżenicy Edward Starszak

Poinformował, że Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego pozytywnie opiniuje projekt uchwały i nie wnosi zastrzeżeń.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Wobec braku uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łobżenica na lata 2018-2034.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XLIII/350/18 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łobżenica na lata 2018-2034, która stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad. 12 Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Łobżenica na 2018 rok

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie obrad.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Łobżenicy Edward Starszak

Oznajmił, że Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego opiniuje pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Łobżenica na 2018 rok i wnosi o uchwalenie go przez Radę Miejską.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Ryszard Biniak

Poprosił o uszczegółowienie kwestii zmniejszenia wielkości subwencji oświatowej.

Skarbnik Gminy Łobżenica Danuta Dubicka

Poinformowała: „Otrzymałam decyzję Ministra Finansów. To mnie obliguje do zmiany uchwały budżetowej”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Wobec braku innych uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Łobżenica na 2018 rok.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XLIII/351/18 w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Łobżenica na 2018 rok, która stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad. 13 Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace budowlano-konserwatorskie przy więźbie dachowej i pokryciu dachowym kościoła św. Szczepana w Łobżenicy

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Oznajmił, że środki na udzielenie dotacji zostały zapisane w budżecie Gminy. Otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Wobec braku uwag poddał pod głosowanie projekt powyższej uchwały.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XLIII/352/18 w sprawie udzielenia dotacji na prace budowlano-konserwatorskie przy więźbie dachowej i pokryciu dachowym kościoła św. Szczepana w Łobżenicy, która stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Ad. 14 Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace restauratorskie krypty kościoła parafialnego NMP Niepokalanie Poczętej w Górcie Klasztornej

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Otworzył dyskusję w kwestii projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace restauratorskie krypty kościoła parafialnego NMP Niepokalanie Poczętej w Górcie Klasztornej.

Wobec braku uwag poddał go pod głosowanie.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XLIII/353/18 w sprawie dotacji na prace restauratorskie krypty kościoła parafialnego NMP Niepokalanie Poczętej w Górcie Klasztornej, która stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Ad. 15 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia przez Gminę Łobzenica akceptacji planowanej do realizacji przez Gminne Centrum Kultury w Łobzenicy operacji pn. „Przebudowa Centrum Profilaktyki i Aktywności Społecznej w Łobzenicy wraz z zagospodarowaniem terenu przyległego - rozbudową i przebudową amfiteatru, pełniące funkcje kulturalne”

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobzenicy Antoni Kapeja

Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie obrad.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Łobzenicy Edward Starszak

Poinformował, że Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobzenicy Antoni Kapeja

Wobec braku uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Rada Miejska w Łobzenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XLIII/354/18 w sprawie wyrażenia przez Gminę Łobzenica akceptacji planowanej do realizacji przez Gminne Centrum Kultury w Łobzenicy operacji pn. „Przebudowa Centrum Profilaktyki i Aktywności Społecznej w Łobzenicy wraz z zagospodarowaniem terenu przyległego - rozbudową i przebudową amfiteatru, pełniące funkcje kulturalne”.

Uchwała stanowi *załącznik nr 16* do protokołu.

Ad. 16 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli udziału w roli partnera przy wykonaniu zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Rewitalizacja ośrodka harcerskiego w Gródku Krajeńskim wraz z zagospodarowaniem terenów przyległych”

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobzenicy Antoni Kapeja

Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie obrad.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Łobżenicy Edward Starszak

Oznajmił, że Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli udziału w roli partnera przy wykonaniu zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Rewitalizacja ośrodka harcerskiego w Gródku Krajeńskim wraz z zagospodarowaniem terenów przyległych”.

Powiedział, że realizacja projektu będzie możliwa po uzyskaniu dofinansowania ze środków unijnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Wobec braku uwag poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 11 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XLIII/355/18 w sprawie wyrażenia woli udziału w roli partnera przy wykonaniu zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Rewitalizacja ośrodka harcerskiego w Gródku Krajeńskim wraz z zagospodarowaniem terenów przyległych”, która stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Ad. 17 Interpelacje, zapytania radnych

Radna Rady Miejskiej w Łobżenicy Bronisława Mazurek

Odczytała wniosek mieszkańców Łobżenicy skierowany do Pana Burmistrza o następującej treści: „Mieszkamy na Placu Wolności. Wyjazdy z naszych posesji znajdują się na ul. Zajazdowej, na której Pan [REDAKTOWANO] ma warsztat samochodowy. W związku z tym stojące na ul. Zajazdowej pojazdy zastawiają nasze bramy, także wyjazd z posesji okazuje się nawet niemożliwy. Na przykład Pan [REDAKTOWANO] nie mógł zawieźć żony do szpitala. Wszelkie próby rozwiązania sporu z Panem [REDAKTOWANO] nie dają rezultatu, jak również próby o interwencję u innych Radnych. Dlatego prosimy Pana Burmistrza, za pośrednictwem Radnej Bronisławy Mazurek, o mediację w tej sprawie”.

Następnie Radna Bronisława Mazurek powiedziała: „Pan [REDAKTOWANO] był dzisiaj na posterunku, bo bez przerwy Pan [REDAKTOWANO] zastawia im wyjazdy. Bez przerwy muszą chodzić i prosić, żeby zabrał te auta. Ja uważam, że to jest coś nie tak”.

Przypomniała, że trzy lata temu uczestniczyła w mediacjach pomiędzy Panem [REDACTED] a mieszkańcami.

Stwierdziła: „Jeżeli ktoś ma warsztat to musi mieć do tego też teren. Rozumiem, gdyby była bardzo szeroka ulica, to Państwo nie mieliby pretensji, ale ta ulica jest bardzo wąska”.

Radna Bronisława Mazurek poinformowała, że „siedem rodzin podpisało się na tym piśmie”. Dodała, że wspólnie z Panem Burmistrzem musimy znaleźć rozwiązanie powstałej sytuacji.

Pan [REDACTED]

Powiedział, że miał problem z zawiezieniem żony na pogotowie w Wyrzysku. Oznajmił: Laweta stała „prosto w moją bramę”. Zapytał: „Jak ja miałem wyjechać?”

Oznajmił: „Nie przyjedzie nam nikt, opału nie przywiezie, bo nie skręci tam, bo po cztery, pięć samochodów stoi koło” posesji Pana [REDACTED].

Stwierdził, że na ul. Zajazdowej powinien obowiązywać jeden kierunek ruchu pojazdów - wjazd od strony poczty.

Pan [REDACTED] powiedział, że wjazd na ul. Zajazdową nie może być od strony ul. Wyrzyskiej, ponieważ Pan [REDACTED] „postawi po lewej stronie samochody (...) i znowu my nie wyjedziemy”. Dodał: „Jeśli ja mam skręcać w ulicę jednokierunkową tu od Wyrzyska, to jak pojedzie jeden tir, drugi, trzeci i jeszcze parę małych, to ja zablokuję ruch, to będzie kolejka aż do posterunku”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Oznajmił: „Wiemy wszyscy o co chodzi. Trzeba porozmawiać, trzeba tu szukać rozwiązania”.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Podziękował Radnej Bronisławie Mazurek za to, że „zajęła się tym tematem”.

Stwierdził: „To, że [REDACTED] pracuje w urzędzie, nie ma żadnego związku z tą sprawą”. Powiedział: „Nasze zdanie jest takie same jak Wasze. To, że” Pan [REDACTED] „prowadzi działalność gospodarczą, to nie upoważnia go do tego, żeby pod murami stały samochody, żeby laweta ciągle zastawiała drogę”. Oznajmił: „Jesteśmy za wjazdem od strony” poczty.

Następnie Pan Burmistrz poinformował o wpłynięciu dodatkowego pisma w kwestii organizacji ruchu drogowego. Przedstawił jego treść: „Jako mieszkańcy ulic Zajazdowej, Pocztovej składamy wniosek o rezygnację ze zmiany organizacji ruchu drogowego na ulicach Zajazdowej, Ogrodowej oraz łączniku między ulicą Zajazdową, Ogrodową. Propozycje zmian

powstały bez uwzględnienia opinii mieszkańców korzystających z tych ulic. Nikt nie wziął pod uwagę naszych uwag na temat utrudnień, jakie wprowadzone zmiany spowodują. (...)

Wprowadzenie w organizacji ruchu zasady, iż wjazd na ul. Zajazdową będzie możliwy wyłącznie od ul. Wyrzyskiej spowoduje znaczne utrudnienia w zaopatrzeniu mieszkańców w opał, gdyż dostęp do większości pomieszczeń gospodarczych posesji położonych przy Placu Wolności znajduje się od strony ul. Zajazdowej. Tymczasem po wprowadzeniu zmian w organizacji ruchu wyjazd z opałem czy lawetą z drugim najazdem (przy ul. Zajazdowej prowadzona jest działalność gospodarcza związana z mechaniką pojazdów samochodowych) będzie po prostu niemożliwy. Skręt od strony ul. Wyrzyskiej jest po prostu zbyt wąski dla większych pojazdów. Czy inicjatorzy tych zmian mieli zamiar utrudnić prowadzenie działalności właścicielowi zakładu mechaniki pojazdowej ? Czy pomyśleli o tych mieszkańcach, którzy muszą na swoje podwórka dowieźć opał, materiały budowlane, a mogą to zrobić wyłącznie od strony ulicy Zajazdowej. (...) Przez 30 lat nigdy nie doszło do żadnego zdarzenia drogowego pojazdów wyjeżdżających z ul. Zajazdowej na ul. Wyrzyską.

Osoby podejmujące decyzje w sprawie zmian organizacji ruchu nie zajęły się skutecznym rozwiązaniem takich problemów jak brak możliwości przejazdu ul. Targową w niedzielę (nigdy nie został w tej sprawie przedstawiony plan czasowej organizacji ruchu drogowego) czy brak miejsc parkingowych na terenie miasta, a wbrew woli mieszkańców forsują propozycje, które trwale pogorszą jakość naszego życia”.

Pan [REDACTED]

Zwrócił uwagę na brak tablicy informującej o warsztacie samochodowym Pana [REDACTED]. Poinformował, że osoba ta prowadziła w przeszłości działalność na terenie Luchowie - w dawnej bazie SKR.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Powiedział, że Pan [REDACTED] „potrzebuje takiego miejsca”.

Pan [REDACTED]

Oznajmił: „Przyjechali policjanci. Co to dało ? Policja odjechała, on zrobił to samo, znowu stanął w bramie”.

Radna Rady Miejskiej w Łobżenicy Bronisława Mazurek

Zapytała, kiedy zostaną wprowadzone zmiany w organizacji ruchu drogowego.

Pan [REDACTED]

Dostrzegł potrzebę zamontowania lampy na ul. Zajazdowej w Łobżenicy.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Poinformował: „Uzupełniamy oświetlenie. Jeżeli tam jest słup, pewnie ta lampa jest tam zaprojektowana, ale sprawdzimy to jeszcze”.

Udzielił odpowiedzi na pytanie Radnej Bronisławy Mazurek. Oznajmił: „Musimy mieć wszystkie uzgodnienia i ustalenia. Przede wszystkim między sobą, a potem z zarządcami dróg. To wszystko jest strasznie czasochłonne”. Powiedział: „Chcemy ten temat jak najszybciej, jak najsprawniej doprowadzić do porządku i tą organizację wreszcie wprowadzić”. Dodał, że część znaków drogowych została już wymieniona.

Radna Rady Miejskiej w Łobżenicy Bronisława Mazurek

Zwróciła uwagę na to, że kierowcy wjeżdżają z Placu Zwycięstwa w ul. Dąbrowskiego, pomimo znaku zakaz wjazdu. Stwierdziła, że znak ten powinien być lepiej widoczny dla kierowców.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Ryszard Biniak

Wniósł o naprawę chodników w zachodniej i północnej części Placu Wolności w Łobżenicy.

Zwrócił się do Burmistrza Łobżenicy z prośbą o postawienie lampy na parkingu przy stadionie miejskim. Powiedział: „Niemal codziennie na tym parkingu grupują się kierowcy swoimi samochodami osobowymi, a ich przebywanie może snuć przypuszczenia o działalność np. narkotykową”.

Zapytał Panią [REDACTED] o to, czy mieszkańcy mogą bezpłatnie korzystać z opieki weterynaryjnej dla swoich psów lub kotów.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Aleksander Tadych

Poruszył kwestię gruzu używanego do bieżących napraw dróg. Zasugerował, aby „wziąć” parę transportów gruzu z innego miejsca. Powiedział: „Jak ocenili mieszkańcy naszej wsi i tutaj z innych, że naprawdę z Trans-Kawiko nieraz to przyjeżdżało błoto i uważam, że nie można walić błota w błoto”. Dodał: „Zapłaćmy trochę drożej, ale uważam, że zrobimy lepiej”.

Burmistrz Łobzenicy Piotr Łosoś

Stwierdził, że w kwestii organizacji ruchu drogowego na terenie Łobzenicy nie da się zaspokoić oczekiwań wszystkich mieszkańców.

Radny Rady Miejskiej w Łobzenicy Andrzej Borowy

Poprosił o postawienie kosza na odpady na przystanku w Dźwiersznie.

Powiedział, że „cały fundusz sołecki powinien być przeznaczony w obecnych ciężkich czasach na drogi”. Oznajmił: „Przez jedną kadencję byśmy mieli milion dwieście funduszu sołeckiego przeznaczone na drogi”.

Radny Andrzej Borowy poruszył kwestię drogi z Witrogoszczy-Kolonia do Sypniewa. Stwierdził: „Każdemu nam tu się marzy, żeby była ta droga zrobiona”. Poinformował, że szkoła w Sypniewie podlega pod Ministerstwo Rolnictwa. Powiedział: „Dowiedziałem się, że w Ministerstwie Rolnictwa są pieniądze na drogi gminne. Czy nie warto Panie Przewodniczący, drodzy Burmistrzowie, przejechać się tam właśnie i porozmawiać ?”

Zasugerował, aby uzyskać informację od dyrektora szkoły w Sypniewie na temat liczby uczniów z terenu Gminy Łobzenica uczęszczających do tej placówki.

Radny Andrzej Borowy wyraził również niezadowolenie z powodu obniżenia subwencji oświatowej dla Gminy Łobzenica.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobzenicy Antoni Kapeja

Przypomniał, że w budżecie Gminy na 2018 rok zostały zabezpieczone środki na remont drogi z Witrogoszczy-Kolonia do Sypniewa.

Zapytał Radnego Andrzeja Borowego: „Wnioskuje Pan Radny o to, żeby złożyć pismo do Warszawy albo jechać ?”

Radny Rady Miejskiej w Łobzenicy Andrzej Borowy

Odpowiedział twierdząco.

Burmistrz Łobzenicy Piotr Łosoś

Oznajmił: „Ulica Dąbrowskiego. Zobaczmy ten znak, czy można rzeczywiście inaczej go zamontować”.

Powiedział: „Pan Radny Biniak. Plac Wolności. Tak, zaraz po świętach będziemy się zabierali”.

Ustosunkował się do kwestii poruszonej przez Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej. Poinformował, że zakup gruzu odbywa się w drodze przetargu. Oznajmił: „W przetargu oczywiście określone są parametry gruzu. (...) Kryterium wyboru jest cena”.

Pan Burmistrz zwrócił uwagę na rosnącą cenę gruzu. Stwierdził: „Generalnie z gruzu byliśmy zadowoleni. Zdarzało się nieraz, na co zwracaliśmy uwagę, ale to też były takie warunki. Oni nam na bieżąco kruszyli, to było nieraz zmoczone”.

Radna Rady Miejskiej w Łobżenicy Bronisława Mazurek

W imieniu Zarządu Samorządu Mieszkańców złożyła życzenia świąteczne.

Poprosiła również Pana Burmistrza o to, aby Samorząd Mieszkańców był częściej zapraszany na różne imprezy w Gminie.

Ad. 18 Wolne głosy i wnioski

Pani [REDACTED]

Poinformowała, że 70% ludności Gminy Łobżenica mieszka na terenach wiejskich. Stwierdziła: „Są to jedyni producenci”. Oświadczyła: „Słuchając w ogóle Państwa to widzę, że ci producenci są w bardzo małym stopniu brani pod uwagę”. Dostrzegła potrzebę poprawy stanu dróg gruntowych. Powiedziała: „Proszę o spojrzenie inne i jeśli w tym roku województwo dostanie więcej pieniędzy na drogi gminne to prosiłabym, żeby załatwić”.

Stwierdziła: „Wszystko na rolników, ale nic dla rolników, tak. No niech oni będą najważniejsi, a potem dopiero chodniczki”. Należy szanować rolników, ponieważ „oni pracują na nas”.

Zasugerowała zaproszenie na sesję parlamentarzystów, aby porozmawiać na temat dróg.

Następnie Pani [REDACTED] powiedziała, że Związek Gmin Krajny nie poczuwa się do obowiązku przysyłania harmonogramu odbioru odpadów. Stwierdziła, że jeżeli odpady zostałyby wystawione „nie znając terminu przyjazdu”, doszłoby do ich rozrzucenia przez zwierzęta. Poinformowała, że zwróciła się z pismem w powyższej sprawie do Związku Gmin Krajny. Odpowiedź z tej instytucji była nielogiczna.

Powiedziała, że częstotliwość odbioru odpadów segregowanych z terenów wiejskich jest zbyt duża. Zasugerowała, aby Urząd Miejski lub sołtysi przeprowadzili ankietę na ten temat.

Pani [REDACTED] poprosiła również o przeanalizowanie kwestii zwolnienia osób starszych z obowiązku płacenia za odbiór odpadów.

Pani [REDACTED]

Poinformowała: „Zajęłam się sprawą bezdomnych zwierząt na terenie naszej gminy nie dlatego, że mi się nudzi, (...) tylko dlatego, że widziałam taką potrzebę”. Ponadto „Pan Andrzej Mojsiewicz z racji swojej choroby poprosił mnie, żebym tym tematem się zajęła”.

Oznajmiła, że zainteresowała się Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami. Jesienią 2013 r. zorganizowała się grupa osób, która stwierdziła, że „należy zacząć działać”. W tej grupie był również obecny Burmistrz Łobzenicy. Od listopada 2013 r. do września 2014 r. odbyło się sześć spotkań, w których uczestniczył Pan Burmistrz Piotr Łosoś. Powiedziała: „Ja wtedy usłyszałam i nie tylko ja, bo świadkowie również byli przy tym, tak, wszyscy zebrani, co jak powinno być, jak jest beznadziejnie w naszej gminie pod różnymi względami jeśli chodzi o bezdomne zwierzęta i jak to powinno być zmienione. To mówił właśnie Pan Burmistrz i że to na pewno oczywiście będzie zrobione”.

Pani [REDACTED] poinformowała: „Po wyborach stwierdziłam, że najpierw trzeba dać troszkę czasu, żeby tutaj nowa osoba ogarnęła temat”. Oznajmiła, że wiosną 2015 r. zaczęły pojawiać się przypadki zwierząt porzuconych na terenie Gminy Łobzenica. Kontynuowała: „Mówiłam ludziom, że trzeba to zgłosić do urzędu miasta. (...) Ludzie dzwonili do mnie z powrotem mówiąc, że albo po prostu nie jest odbierany telefon albo mają informację, że niech sobie robią z psami co chcą”. Doszło do tego, że Pani [REDACTED] latem 2015 r. musiała przyjść z psem do Urzędu Miejskiego - „dopiero wtedy była jakaś reakcja”.

Następnie [REDACTED] stwierdziła, że utrata pracy w Gminnym Centrum Kultury nie zniechęciła ją do działania na rzecz zwierząt. Poinformowała, że doprowadziła do powstania w maju 2016 r. przytuliska w Ferdynandowie - miejsca tymczasowego pobytu dla psów. Najistotniejsze było dobro zwierząt.

Powiedziała, że Gmina miała wówczas podpisaną umowę z jednym ze schronisk Pana [REDACTED] przeciwko któremu toczą się sprawy w sądzie.

Oznajmiła: „Długo trwało, bo ponad rok, do września 2017, żebym przekonała urzędników, że potrzebne są boksy i że psy nie powinny być na łańcuchach czy linkach przy budach. Udało mi się przekonać dopiero o tym wtedy kiedy jeden z psów się po prostu powiesił”. Wtedy okazało się, że boksy mogły powstać bardzo szybko. Dodała: „Wcześniej przez ponad rok słyszałam, że jest to za drogo i w ogóle nie ma możliwości, bo ten teren jest tam czyis i nie ma możliwości w ogóle postawienia boksów. Potem się możliwość zrobiła”.

Pani [REDACTED] poinformowała, że od momentu powstania przytuliska doprowadziła do 27 adopcji psów. Powiedziała, że pomagała przy adopcjach kotów. Oznajmiła, że wielokrotnie zawoziła chore psy do weterynarza w Złotowie.

Stwierdziła: „Wydawało mi się, że w miarę upływu czasu jakaś ta współpraca się nawiązała.

Usłyszałam tutaj słowa jakiegoś minimalnego, ale jednak uznania”. Pomiędzy Panią [REDACTED] a Gminą została zawarta umowa, w której znajduje się następujący zapis: „Zobowiązana realizuje zadania wynikające z celów statutowych TOZ” - Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Należą do nich między innymi:

- działanie na rzecz humanitarnego traktowania zwierząt, ich poszanowania, objęcia ochroną i otoczenia opieką,
- kształtowanie właściwego stosunku do zwierząt,
- działalność interwencyjna,
- aktywne działania w zakresie przestrzegania praw zwierząt,
- sprawowanie nadzoru i kontroli nad przestrzeganiem przepisów i praw w dziedzinie ochrony zwierząt,
- występowanie z inicjatywami w zakresie wydawania przepisów dotyczących praw zwierząt i współuczestniczenie w tworzeniu tych aktów prawnych,
- prowadzenie szerokiej działalności edukacyjnej.

W dalszej części wypowiedzi Pani [REDACTED] poinformowała, że w chwili obecnej koszty związane z oddaniem bezdomnego psa do schroniska wynoszą około 1 650 zł: opłata jednorazowa 1 000 zł, odłowienie 270 zł, pozostała kwota to koszty transportu do schroniska. W przypadku 27 zwierząt byłyby to wydatki w wysokości 43 740 zł.

Oznajmiła, że w schronisku w Chojnicach jest opłata jednorazowa za psa. Powiedziała: „W tym schronisku mają napisane w regulaminie, że czasem w sytuacjach nagłych, prawda, bez żadnej komisji można stwierdzić, że jest absolutnie niezbędna eutanazja. No nie muszę chyba dodawać. Robi się za dużo. Wybiera się najsłabsze psy, może najstarsze, może najmniej rokujące, bo najbrzydsze, jakieś takie nieszczególne i się robi miejsce dla następnego, żeby zainkasować opłatę”.

Poinformowała, że psy z miejsca tymczasowego pobytu znajdują „dobre domy”. Stwierdziła, że „nie każdy pies nadaje się dla każdego”.

Pani [REDACTED] oznajmiła, że średnio trzy razy w miesiącu udaje się do Ferdynandowa, aby wraz z wolontariuszami wyprowadzić psy znajdujące się w przytulisku na spacer. Tylko jeden spacer odbyło się bez jej udziału.

Następnie powiedziała, że gdy któregoś dnia przyjechała do Ferdynandowa okazało się, że zamiast pięciu psów są trzy. Dwa trafiły do nowych właścicieli. Poinformowała: „Spytałam tylko Pani [REDAKTOWANE] dlaczego się nie dowiedziałam, że psów jest mniej, skoro w tym momencie mniej osób jest potrzebnych na spacer, no i zobaczyłam, że dzieje się coś dziwnego. Pani dziwnie nie wiedziała tak, co ma jak powiedzieć. Na końcu przyznała, że psy poszły gdzieś tam i ja nie mam się dowiedzieć gdzie, a ona nie ma prawa mi powiedzieć”.

[REDAKTOWANE] udała się do Pani [REDAKTOWANE] i poprosiła o podanie numerów telefonów nowych właścicieli psów, aby opowiedzieć im na temat tych zwierząt oraz sprawdzić jak się mają. Poinformowała: „No i co się dowiedziałam - że się nie dowiem, bo jest ochrona danych osobowych, a te osoby, które psa adoptowały, sobie nie życzą i w ogóle to ja tak właściwie w tych adopcjach przeszkadzam. To jest cytat. Pani tak właściwie przeszkadza, bo gdyby nie Pani i gdyby nie Pani wizyty i to, że Pani jest taka nachalna, to by więcej ludzi brało psy”.

Pani [REDAKTOWANE] powiedziała, że z 27 adopcji żaden pies nie wrócił z powodu jej wizyty u nowego właściciela. Stwierdziła: „Nie zauważyłam, żebym przeszkadzała”.

Oznajmiła, że „Pan, który koniecznie, podobno wybrał sobie Wikinga to w ogóle nie miał pojęcia jakiego psa będzie miał przywiezionego - po prostu chciał mieć psa i dostał psa, akurat tego”. Kontynuowała: „Pytałam Pana [REDAKTOWANE] dlaczego wybrał akurat Wikinga. Pan [REDAKTOWANE] mi powiedział, że to ten Pan chciał Wikinga”. Oświadczyła: „Domyślam się, że wyglądała sprawa tak, że zadzwoniła Pani [REDAKTOWANE] i powiedziała, że ma dać Wikinga, pewnie dlatego może, że był najdłużej albo no nie wiem dlaczego. W każdym razie na pewno nie ten rolnik sobie tego psa wybrał”. Nowy właściciel nie wiedział, że pies pochodzi z przytuliska w Ferdynandowie. Nie posiadał również wiedzy na temat zachowania tego zwierzęcia.

Pani [REDAKTOWANE] stwierdziła, że nowy właściciel psa o imieniu Wiking jest dobrym opiekunem oraz „bardzo się cieszył, kiedy się z nim skontaktowałam, że cokolwiek się dowiaduje”.

W dalszej części wypowiedzi powiedziała, że działalność statutowa Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami nie polega na tym, „żeby wyadoptować jak najszybciej, gdziekolwiek, jak najwięcej psów, tylko żeby zapewnić tym psom dobre, że tak powiem, bytowanie, również w miejscach tymczasowych (...) i żeby potem jak najlepiej dobrać psa do właściciela, do warunków, w których ma przebywać”. Kontynuowała: „Skoro ja mam w umowie z Gminą napisane, że jestem zobowiązana do realizowania zadań wynikających ze statutu TOZ no to

chwilczkę, to ja czegoś tu nie rozumiem. Przy okazji całej sprawy z kotami Pani Kopczyńskiej też przecież się dowiedziałam, że miałam nie wiedzieć, gdzie te koty idą, że miałam nie wiedzieć kiedy to przenoszenie się odbywa. Pani [REDAKTOWANO] miała mi nic nie powiedzieć kiedy mają się odbyć sterylizacje i kastracje. Ja się pytam dlaczego ?”

Następnie Pani [REDAKTOWANO] stwierdziła: „Dziwne rzeczy tutaj z urzędu wychodzą na mój temat”. Poinformowała: „I żeby nie być gołosłowna. Po tej całej wymianie zdań na facebooku, kiedy ogłaszałam sprawę Wikinga i Aleksa i byłam zbulwersowana tym co się stało, to nie ktokolwiek, tylko rodzina, najbliższe krewne urzędniczki tak, z którą rozmawiałam i którą usiłowałam przekonać, że te adopcje to nie jest moje widzimisie i moje dziwactwo, i wizyty poadopcyjne, przedadopcyjne, a poadopcyjne konieczne są po prostu i że ja nikomu na głowę nie wchodzę, nie przyjeżdżam o szóstej rano ani nie wpadam w ogóle nie wiem z kontrolą i policją, tylko się umawiam”, wyraziły negatywne opinie na jej temat.

Pani [REDAKTOWANO] przytoczyła kilka wpisów. Zgodnie z treścią jednego z nich: „Jakaż Pani naiwna. Dostaje Pani pieniądze za adopcje i za gotowość do pracy bez względu na adopcje, a zasłania się dobrem zwierząt”.

Oznajmiła: „W razie czego mam do wglądu i faktury i wyliczenia, kosztów benzyny i mnóstwa innych kosztów, które ponoszę”. Dodała, że prywatne osoby mogą zaświadczyć, ile razy otrzymały karmę lub pomoc, np. w postaci kupna leków.

[REDAKTOWANO] nawiązała do pytania Radnego Ryszarda Biniaka. Powiedziała, że finansowała czasem sterylizację i kastrację, ponieważ psy, które mają właścicieli, „nie mogą być sfinansowane tutaj z tego budżetu”. Poinformowała: „Jak są przybłądy to czasem po prostu gmina stawiała przed faktem, że dostawała fakturę. Ja już się przestałam najpierw pytać czy mogę, bo wiedziałam, że mogę, a wiedziałam, że dostanę odpowiedź różną”.

Oświadczyła, że nikogo nie nęka oraz nie jeździ co kilka dni do osób, które adoptowały zwierzęta.

Następnie Pani [REDAKTOWANO] przytoczyła treść następującego komentarza do wspomnianego artykułu na portalu społecznościowym: „Urzędnik ma oświadczenie właściciela psa, że nie wyraża zgody na przekazanie danych osobowych”.

Stwierdziła: „W takim razie z tego wynika, że tu są jakieś dwie procedury adopcyjne albo kilka, bo ze mną była umowa taka, że mam w to wgląd dla dobra zwierząt i absolutnie nie przeciwko ludziom, a tu się okazuje, że jest jakiś dokument, gdzie właściciel ma podpisać, że jest ochrona danych osobowych, żebym przypadkiem się nie dowiedziała, gdzie pies poszedł”.

Pani [REDACTED] oznajmiła, że na prośbę Pani Dyrektor Anny Gryńiewicz zainteresowała się losem dwóch psów, których właściciele zostali zabrani do Domu Pomocy Społecznej. Powiedziała, że jeden z psów trafił do przytuliska w Ferdynandowie. Stwierdziła: „Właśnie przez to, że ta suczka się pojawiła jako szósta nadprogramowa, (...) zniknął Wiking i Aleks, bo nagle się zrobiło psów za dużo”. Oznajmiła: „Ta suczka była w naszym przytulisku troszkę więcej niż tydzień, ma teraz fantastyczny dom. Ja to wzięłam na siebie. Nie musiałam tego robić”. Podała również inne przykłady działań na rzecz psów.

Następnie Pani [REDACTED] oświadczyła: „To nie o to chodzi, że ja się teraz obrażę tu na Gminę, bo ja nadal będę zwierzętom pomagać. Ja nadal będę doprowadzać do adopcji, nadal będę się w to angażować, bo się angażuję w pracę w fundacji. Prywatne fundusze również w to swoje wkładam. A te pieniądze, które dostaję z Gminy za adopcje i to sto złotych miesięczne za gotowość w całości idą na zwierzęta i dużo, dużo więcej. Ja to mogę wyliczyć i przedstawić wyliczenia i oczernianie mnie przez jakieś smarkule za przeproszeniem, że ja sobie zarabiam na zwierzętach, jest po prostu bezczelnością, bo jak ja przestanę to robić to dopiero panowie urzędnicy zobaczą i panie, czy to jest rzeczywiście takie nic, oszczędzanie na działalności takich osób jak ja”.

Dodała: „Jest mi bardzo przykro. Zupełnie nie wiem jak mam sobie dalej tą współpracę wyobrażać, ale na pewno na takich zasadach jak teraz, jest to absolutnie niemożliwe dalej”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zapytał Panią [REDACTED], czego oczekuje od Burmistrza Łobżenicy oraz od radnych. Powiedział: „Na tych anonimowych, którzy piszą pewne rzeczy, no to pewnie każdy z nas by się denerwował, bo skoro Pani serce poświęca i się angażuje”.

Pani [REDACTED]

Poinformowała: „Krewni Pani [REDACTED], (...) „to są osoby, które się podpisały z imienia i nazwiska”. Oświadczyła: Oczekuję „jasno określonych zasad współpracy i uczciwości, elementarnej uczciwości i traktowania mnie po prostu jako partnera do współpracy, a nie nachalnej baby, która tu przeszkadza”. Dodała: „W umowie mam realizowanie statutu TOZu, a w praktyce mam to uniemożliwiane”.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Poinformował, że nie chciałby się ustosunkowywać do poszczególnych wątków wypowiedzi Pani [REDAKTOWANE], tylko spotkać się z nią i porozmawiać na temat powstałych problemów.

Powiedział: „Liczę na to, że wyrazi Pani zgodę na takie spotkanie, w urzędzie tutaj oczywiście, i ustalimy zasady współpracy, żeby Pani była też zmotywowana, bo my bardzo cenimy to co Pani robi”.

Burmistrz Łobżenicy poinformował: „Byłem radnym dwadzieścia lat. Wiem, co było z psami i z kotami. Nie działa się nic”. Stwierdził: „Pani w całej swojej wypowiedzi powiedziała wiele rzeczy, które wspólnie zrobiliśmy”.

Oznajmił: „Przyjęliśmy pewną drogę postępowania ze zwierzętami. Naprawdę ciekawą. Nie dajemy do schroniska. Mamy na to wpływ. Oczywiście, że są niedomagania”. Stwierdził, że „nigdy nie było nieżyczliwości”.

Pan Burmistrz dodał: „W priorytetach spraw psy i koty nie są na pierwszym miejscu w mojej pracy, ale oczywiście ponoszę za to odpowiedzialność, bo mam pracowników do tego”.

Pani [REDAKTOWANE]

Powiedziała: „Mi się też wydawało, że jakaś współpraca została wypracowana, ale no właśnie ostatnio się okazało, że niezupełnie. Gdyby chodziło Panie Burmistrzu o jakieś pyskowania jakichś tam ludzi, ja bym w ogóle z tym tutaj nie przysła”.

Kontynuowała: „Jeśli takie informacje na mój temat wypływają z urzędu, bo te dziewczyny miały informacje i o pieniądzach i o tym jak to nie wiem psy wracają, tak. Jeśli z urzędu takie informacje wypływają i jeśli inne osoby do mnie mówią, że z urzędu tak, to to nie jest w porządku. Jeśli zaczyna funkcjonować pismo, które ma rolnik biorący psa podpisać, że bym ja się nie dowiedziała, że to on go wziął, to to nie jest pyskowanie kogoś tam. To znaczy, że współpraca po prostu jest rozwalona w dużym stopniu”.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Oświadczył: „Pracownik, który tą sprawę prowadził, ma zakaz po prostu dyskutowania na facebooku na ten temat”. Dodał: „Po świętach, (...) na początku tygodnia chciałbym się z Panią spotkać i proszę, żeby doszło do tego spotkania”.

Pani [REDAKTOWANE]

Powiedziała: „Z uwagi na dobro psów oczywiście jak najbardziej”.

Pan [REDACTED]

Dostrzegł potrzebę umieszczenia w łobżenickich sklepach informacji z numerami telefonów miejscowej straży pożarnej, zakładu komunalnego i policji.

Zapytał Pana Burmistrza, czy dałoby radę „zrobić drogę do Liszkowa, ale tam do leśniczówki”, z uwagi na jej zły stan.

Stwierdził, że pojazdy parkujące obok siebie na ulicy prowadzącej od Placu Wolności w kierunku apteki utrudniają dostęp do posesji pojazdom uprzywilejowanym.

Następnie Pan [REDACTED] nawiązał do sytuacji, która miała miejsce w dniu 9 marca 2018 r. podczas próby Misterium Męki Pańskiej. Wówczas Przewodniczący Rady Miejskiej miał powiedzieć, że Pan [REDACTED] jest „donosicielem i (...) lizusem Pana Burmistrza”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Oświadczył, że Pan [REDACTED] mija się z prawdą. Oznajmił: „O tym donoszeniu to chodziło o śmieci, o rów do Walentynowa, o Wiktorówko, o takie rzeczy, że to mówisz”.

Dodał: „Jeśli mi udowodnił, że to powiedziałem, tu kolega [REDACTED], to jestem w stanie mu powiedzieć przepraszam, ale moje słowa takie nie były”.

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej złożył życzenia świąteczne.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Złożył również życzenia świąteczne.

Ad. 19 Zakończenie obrad sesji

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja o godzinie 17:05 zakończył obrady XLIII sesji Rady Miejskiej.

Protokołował:

(-) Łukasz Sobieszczyk

Przewodniczył:

(-) Antoni Kapeja